

# SITEK, Im więcej (feat. Białas, Paluch)

W oczy ci mówią że wszystko jest 'Si'  
Ledwo odwrócisz się, wieszają psy  
Nie chce mieć nic wspólnego z tym  
Im więcej robisz, tym więcej jest ich /3x  
Z czasem wychodzi że chodzi o kwit /2x

Wiem, że mają mnie w opiece te anioły  
Nawet jeśli wyjdę goły z tego  
Te osiedla nie pomogą ci się wybić,  
Same nawet nie chcą patrzeć w niebo  
Kombinujesz za plecami bliskich  
Ale wszyscy wiedzą jak jest  
Łżesz jak pies, karma wraca,  
Widzisz, wszyscy wiedzą jak jest  
Co mi dali oni, co im dałem ja  
W jakiej roli mnie widzieli żebym grał  
Jak jesteś lojalny to jedyne czego doświadczysz tu dzisiaj to rozpacz  
Jak bierzesz na siebie ten wyrok  
To wiedz że tu w zamian nic możesz nie dostać  
I pogoń tą dupę,  
Jak suka ma tupet wypisywać z kumplem po nocach  
Nie ma przyjaźni tam gdzie kalkulacje,  
Nawet nie muszą już patrzeć na palce  
Sumienia martwe, zdumienia brak jest,  
Zmienia się nagle, wszystko na marne  
Wiem, wiem czego chcą moje bloki,  
Trochę luzu po tej konopi  
Żyją szybko jak wrum wrum  
Rozjechałeś się; koniec drogi

W oczy ci mówią że wszystko jest 'Si'  
Ledwo odwrócisz się, wieszają psy  
Nie chce mieć nic wspólnego z tym  
Im więcej robisz, tym więcej jest ich /3x  
Z czasem wychodzi że chodzi o kwit /2x

Nawet jak wygrywam nie jestem zwycięzcą  
(Napędza mnie robiony hajs)  
Przecież moi ludzie wygrywają ze mną  
(Pamiętaj, że oni to ja)  
A pajace co częstowali mnie piwkiem  
I podpowiadali: "Odwołaj nagrywkę"  
Mówią że mi odpierdoliło od fejmu  
Bo staram się zrobić coś więcej niż dziwkę  
Od twojej wypłaty mam większą zaliczkę  
I nie kupię Gucci se za to (poczekaj!)  
Wolę się do życia dorzucić chłopakom  
Ty jesteś pazerny, aż gubisz tożsamość  
Każdy z twojej zjebanej grupy to samo  
Dlatego wytykam paluchem ich z Sitkiem  
Na barkach mam tylko nie swoje problemy  
(Problemy, problemy, problemy)  
I dzięki temu twardo stoję na ziemi  
(Na ziemi, na ziemi, na ziemi)  
Mają mnie za wroga bo zjadam te hieny  
A ja w szoku że mnie nie mają za Boga  
Jak tylko po trackach potrafią ocenić  
(Pedały, phi!)

W oczy ci mówią że wszystko jest 'Si'  
Ledwo odwrócisz się, wieszają psy  
Nie chce mieć nic wspólnego z tym  
Im więcej robisz, tym więcej jest ich /3x  
Z czasem wychodzi że chodzi o kwit /2x

Nikt tego nie powie że chodzi o pekę  
(Chodzi o pekę, chodzi o pekę)  
Nie słodzi łez, płacz w nowej Becie  
(Nowej becie, nowej becie)  
Pokryte złotem są bramy do piekieł  
(Bramy do piekieł, bramy do piekieł)  
Otwarte 24 - jak tylko chcesz więcej  
Trzymają cię za nogi i ręce  
Ważne by skurwiele wyszli na plus  
Bo sztama z tobą to tylko interes  
Łamanie łokci, wyobraź se ból  
Bardziej ich boli twój nowy Mercedes  
Kolejny wróg po nowym sukcesie  
Poznałem temat przez lata na pamięć  
Jak wygrywasz życie to info się niesie  
Radości taniec po każdej przegranej  
Ja idę wyżej i kłuje was w oczy  
Czekam wy suki aż stracie wzrok  
Słuch pozostanie, usłyszycie o tym  
Że nie macie chaty, bo kupię wasz blok  
Choć tak na prawdę to po mnie spływa  
A wasza przyszłość to na maksa zmywak  
Znikniecie wy i pamięć o ksywach  
My będziemy w sercach, nie tylko na płytach

[W oczy ci mówią że wszystko jest 'Si'  
Ledwo odwrócisz się, wieszają psy  
Nie chce mieć nic wspólnego z tym  
Im więcej robisz, tym więcej jest ich /3x  
Z czasem wychodzi że chodzi o kwit /2x